

Wspomnę tylko o niektórych, mianowicie: o zawiązaniu w gmachu naszym Polskiej Macierzy Szkolnej, pierwszej instytucji polskiej, zarejestrowanej po wyjściu ustawy o stowarzyszeniach. Myśl wykorzystania tej ustawy, skierowanej przede wszystkim ku podniesieniu oświaty, w której społeczeństwo widziało i widzi właściwą drogę rozwoju, podniósł pierwszy na jednym z zebrań w tym gmachu kolega nasz inż. Józef Świątkowski.

Tutaj też miało przez lat kilkanaście swą siedzibę i oparcie główne dla swej działalności Towarzystwo Kursów Naukowych, zainicjowane przez członka naszego prof. S. Dicksteina. Odegrało ono ważną rolę, szerząc wiedzę

wyższą w języku polskim, gdy nie było to możliwe w publicznych szkołach.

Sekcja techniczna tego towarzystwa ściśle była związana z naszym Stowarzyszeniem.

Towarzystwo Kursów Naukowych opracowało za okupacji zasady organizacji szkół wyższych w Polsce. Były one przyjęte pod uwagę przy zakładaniu Uniwersytetu i Politechniki w Warszawie.

Po zamianie T. K. N. na Wolną Wszechnicę Polską, wykłady techniczne kontynuowane są przez Towarzystwo Kursów Technicznych, zorganizowanych dzięki staraniom i pracy prof. inż. Henryka Czopowskiego.

(d. c. n.)

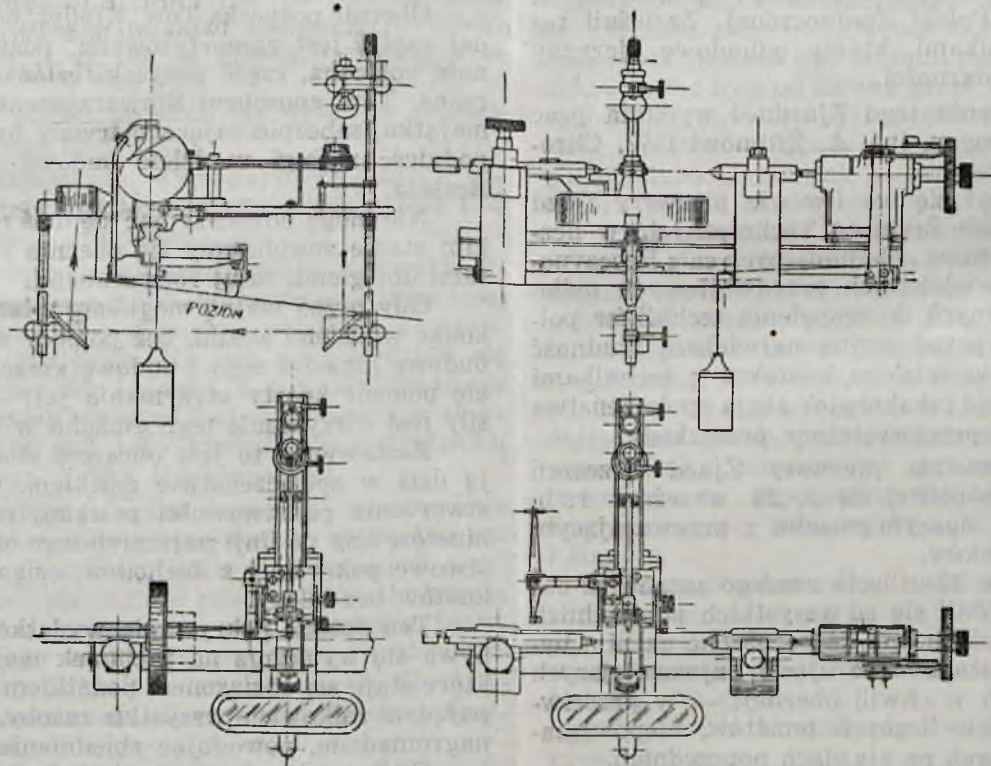
WIADOMOSCI TECHNICZNE.

Przyrząd do sprawdzania skoku gwintu.

Ważnym elementem gwintu, wymagającym należytego sprawdzenia, jest skok gwintu. Poniżej podajemy opis przyrządu, służącego do tego celu, budowy waszyngtońskiego Bureau of Standards, który można wykonać na podstawie rysunków, dostarczanych przez wymienioną instytucję. Przyrząd powyższy składa się z trzech części: a) podstawy i kłów, w których zamocowywa się sprawdzian podczas mierzenia, b) saneczek, spoczywających na prowadnicach kulkowych, do których przymocowany jest

wadnice do kulek, którą to trudność możnaby ominąć, stosując prowadnice wałeczkowe.

Mechanizm czujnikowy składa się z dwóch odrębnych części. Jedną z nich jest zwykły pręcik, zakończony od strony śruby stylusem, wchodzącym w żłobek gwintu. Najważniejszą częścią jest natomiast czujnik optyczny, który służy do bardzo dokładnego ustalania pozycji stylusa. Składa się on z małej soczewki na końcu dźwigienki, pozostającej pod stałym obciążeniem płaskiej sprężynki. Mała żarówka z prostym włóknom rzuca światło z góry na soczewkę, przyczem kreski, nacięte na szkle samej lampki,



Rys. 1.

mikrometr precyzyjny, określający przesuw i c) mechanizmu czujnikowego. Wprowadzając pewną zmianę w konstrukcji podstawy, można przystosować przyrząd do mierzenia gwintów, nacinanych na stożkach.

Rys. 1. przedstawia widok z przodu i z boku omawianego przyrządu. Podstawa składa się z dość długiej prowadnicy, dwóch stojaczek do zamocowania ostrzy i podtrzymki bocznej. Saneczki posiadają kształt krzyża. Stanowi je prowadnica i podstawka do suporcika czujnikowego. Aby mikrometr umieszczony na saneczkach wywierał stale jednakowy nacisk, saneczki są pociągane przez nitkę z ciężarem, przewieszonym przez rolkę. Przy wykonaniu przyrządu, specjalnej staranności wymagają pro-

wyznaczają wąski pęk promieni. Po dwukrotnym odbiciu się w szklanych przyzmacikach, wiązka promieni pada od spodu na szkło matowe, zaopatrzone w kreski, ustalające punkt świetlny. Dźwigienkę przybliża się lub oddala zapomocą małej precyzyjnej zębátky aż punkt świetlny na matowym szkle zajmie właściwe położenie. Czujnik optyczny służy do tego, by ustalić ściśle położenie saneczek, a tem samem i mikrometru względem nitki gwintu. Przez zastosowanie odpowiedniej przekładni czujnikowej można zmierzyć i gwinty wewnętrzne (patrz rys.). Pierścień gwintowany zamocowywa się wówczas w specjalnym uchwycie, zastępującym ostrze.

H. M.